

Pentagon przetestował wielkie stado dronów

12 stycznia 2017

Pentagon poinformował o przeprowadzeniu w ubiegłym roku największego testu technologii stada dronów. W październiku nad jedną z kalifornijskich pustyń z pokładów trzech myśliwców F/A-18 Super Hornet uwolniono 103 drony Perdix. Rozpiętość skrzydeł każdej z maszyn wynosi około 30 centymetrów. Wspólnie działają one jak jeden mózg. Drony komunikują się ze sobą i samodzielnie, w czasie lotu, ustalają sposób wykonania misji. Wcześniej drony poinformowano, co mają zrobić, a sposób wykonania zadania musiały opracować samodzielnie.

„Perdix nie są wcześniej zaprogramowanymi zsynchronizowanymi osobnymi urządzeniami. To wspólnie działający organizm, który ma jeden mózg do podejmowania decyzji i adaptowania się do siebie. Działają jak prawdziwe stado” – mówi William Roper, dyrektor Strategic Capabilities Office w Departamencie Obrony. „Jako, że każdy Perdix komunikuje się i współpracuje z każdym innym Perdiksem stado nie ma lidera, dzięki czemu może łatwo zmieniać swoją liczebność” – dodaje. Wiadomo, że Perdiksy są w stanie przetrwać prędkości do 0,6 Mach i temperatury do -10 stopni Celsjusza.

Elizabeth Quintana z Royal United Services Institute, brytyjskiego think-tanku zajmującego się zagadnieniami wojskowymi, mówi, że godnym przeciwnikiem dla amerykańskich dronów mogą być maszyny tworzone przez chińskie wojsko. „To będzie bardzo interesujące. Nie chodzi tu o to, kto zbuduje większe stado, ale również o to, kto kogo wyprowadzi w pole” – stwierdziła. Już w 2015 roku US Navy zaprezentowała podobne stado dronów. Urządzenia Cicada (Covert Autonomous Disposable Aircraft) to tanie drony wykorzystywane tylko w jednej misji.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Alphr.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl